

**Stary Sącz**  
Plac św. Kingi 1

**Kościół pw.  
Trójcy Przenajświętszej**

**Sanktuarium św. Kingi**



**Opis kościoła:**

Jacek i Maria Łempiccy, *Święci w Polsce i ich kult w świetle historii*, Kraków 2008, str. 242-244

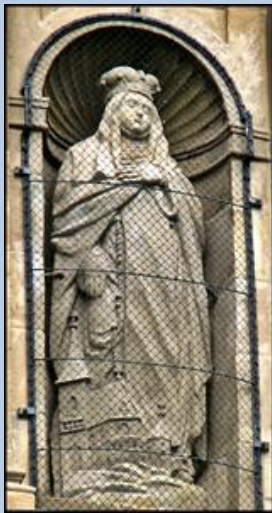
**więcej:**

Kinga - <http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2k.html>

Miasto położone jest nad Popradem, na południowy zachód od Nowego Sącza. Lokowane było na terenie wsi Kamienica w XIII wieku, osadzono wówczas w Starym Sączu klaryski. Miasto położone przy drodze handlowej na Węgry w XV-XVII w. rozwijało rzemiosło, szewstwo, garncarstwo, kuśnierstwo. Rozkwit kultury i sztuki. Upadek nastąpił po wojnach, powodziach, pożarach i epidemiach w XVII i XVIII w.

W mieście znajdują się klasztory: klarysek z XIV, XVI, XVII w. oraz pozostałości zespołu klasztornego franciszkanów fundowanego w 1280 roku przez św. Kingę.





Parafia została erygowana w XII w. W kościele parafialnym pw. św. Elżbiety, z XIV/XV wieku, w kaplicy, w ołtarzu z XVIII wieku znajduje się obraz „Śluby bł. Kingi” z XVII w.

Kościół klarysek pw. Trójcy Przenajświętszej z XII-XIV w. i klasztor są usytuowane na brzegu stromo opadającego wzgórza. Zespół klasztorny otoczony jest starym murem z nadbudowanymi w XVII wieku strzelnicami. Na wysuniętym narożniku muru stoi paropiętrowa baszta.

W pobliżu klasztoru jest źródło, które lud uważa za cudowne. Legenda związana z tym źródłem mówi, że księżna Kinga, już wówczas mniszka, przyniosła z obchodu wokół klasztoru laskę, którą wbiła w ziemię. Jakież było zdumienie, gdy na drugi dzień wyrosła w tym miejscu lipa. Ponieważ w klasztorze brakowało wody, św. Kinga poleciła wykopać obok lipy studnię. Woda z tej studni słynie z uzdrawiających właściwości. Siostry klaryski prowadzą specjalną „księgę łask”, otrzymanych za wstawiennictwem św. Kingi po napiciu się tej wody.

Kościół klasztorny pw. Trójcy Świętej należy do najstarszych świątyń na terenie Polski południowej. Zbudowany w stylu gotyckim, konsekrowany około 1330 roku, przebudowany w baroku, murowany, jednonawowy z dwiema kaplicami i wieżą. Żywy kult Matki Bożej Loretańskiej, trwający co najmniej od XVII wieku. W XIX w. obraz Matki Bożej Loretańskiej notowano jako cudowny.

Na parterze jest dawny kapitułarz zakonny, obecnie połączony z nawą, a na piętrze chór zakonny sióstr, oddzielony ścianą i gotyckim oknem. W ciągu wieków nawiedzany był kilkakrotnie pożarami, także dach i pierwotne sklepienie, zapewne pałapowe, spłonęło, a to, które widzimy obecnie, pochodzi z XVI wieku. Szczyt kościoła podzielony pilastrami, wolutami i obeliskami, z niszami, w których figury śś., m. in. figura św. Kingi. Ponad dachem szczyt nad wejściem do klasztoru z wnękami, w nich sgraffita z XVII w., z postacią Świętej.

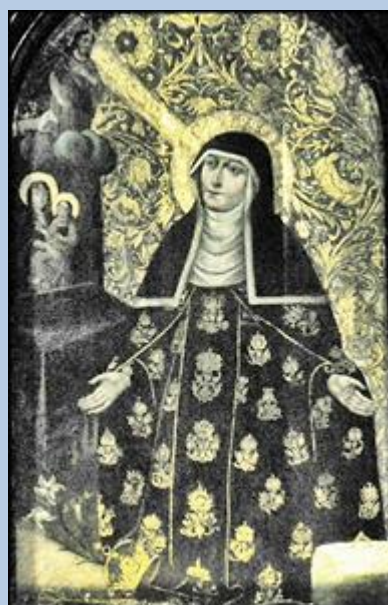




W kapitułku jest ołtarzyk z obrazem barokowym św. Klary oraz Krucyfiks z XVI w. Dawne, żywe do dziś, nabożeństwo do Męki Pańskiej. Wizerunek Pana Jezusa na Krzyżu, znajdujący się w kapitułku, czczony jest jako cudowny.



Ołtarz główny z piękną dekoracją figuralną jest dziełem artysty włoskiego Baltazara Fontany z 1699 roku. Obraz w nim, trybowany w srebrnej blasze, jest dziełem mistrzów krakowskich z około 1700 roku - przedstawia Trójcę Przenajświętszą i Świętych, wśród nich jest św. Kinga jako fundatorka.





Na szczególną uwagę zasługuje ambona, arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej z 1671, przedstawia drzewo genealogiczne Jessego.

Do zakrystii prowadzą drzwi w marmurowym portalu, na nim widnieją dwa malowidła przedstawiające wydarzenia z życia św. Kingi: Podniesienie relikwii św. Stanisława biskupa krakowskiego i modlitwę świętej o zwycięstwo wojsk Bolesława nad Jadrzyngami. Na drzwiach z korytarza malowane sceny z życia św. Kingi i jej cudów, w obramieniach rokokowych. W zakrystii dwa skrzydła szafy z malowanymi postaciami śś. Katarzyny Sieneńskiej i bł. Jolanty z jednej strony oraz cudami św. Kingi z drugiej, zapewne z w. XVII.

Są także obrazy św. Kingi, jeden z XVI/XVII w.; św. Kinga z ok. 1700 r.; Ekstaza św. Kingi z XVII w.; Cuda św. Kingi, na czterech płótnach, po trzy względnie cztery sceny w kartuszach, ok. 1680 r.; Obłóczyny św. Kingi z XVIII/XIX w.

W kaplicy św. Kingi jest ołtarz Świętej wykonany z czarnego marmuru w 1661 roku, jest w nim zabytkowy obraz (1686), przedstawiający na wzorzystym złotym tle św. Kingę w stroju zakonnym podczas modlitwy. W nastawie ołtarza figury: św. Franciszek z Asyżu, św. Klara, bł. Salomea, św. Antoni z Padwy i św. Bonawentura.

Obok ołtarza krata klauzurowa, łącząca nawę kościoła z kaplicą św. Kingi. Tuż przy kracie od strony kaplicy znajduje się kamienny sarkofag św. Kingi w którym spoczywały jej święte szczątki do czasu beatyfikacji. Sarkofag ten istniał zapewne do końca XVI wieku, został wówczas przebudowany. Wprowadzono wtedy zwyczaj wystawiania w czasie Mszy św. relikwiarza z jej głową oraz podawania go do całowania wiernym. Obecnie znajdują się one w ołtarzu, w srebrnej trumience, ufundowanej z okazji 600-lecia rocznicy śmierci św. Kingi, przez Edwarda Stadnickiego w 1892 roku. Jest także rokokowy relikwiarz Świętej.

Ołtarz w kaplicy, drewniany, pochodzi z XVII wieku. Jest w nim zabytkowa rzeźba św. Kingi z około 1470 roku, wykonana z drewna i pozłacana. Artysta przedstawił ją w sukni zakonnej, z insygniami godności księżęcej i klasztoru w dłoni jako fundatorkę. Pod jej stopami korona - symbol pokornej postawy życiowej.

W kościele znajdują się pamiątki po św. Kingie z końca wieku XIII, względnie częściowo starsze: ametyst z dwiema witającymi się postaciami oprawiony w pierścień z XIX wieku; trzon kościany kindżału, zakończony u góry potworkiem w pełnej rzeźbie, u dołu srebrną obładką z dekoracją wczesnogotycką i majuskułowym napisem, gotycki; trzon pieczęci z kryształu górskiego w kształcie graniastosłupa, wewnątrz wydrążonego (na relikwie), ujętego z obu końców obładkami srebrnymi z dekoracją roślinną i zwierzęcą; łyżeczka z agatu lub jaspisu o trzonku srebrnym, zakończonym przy uchwycie



łebkiem zwierzęcym z trzema listkami w pysku; zawieszenie z blachy srebrnej, połączanej, owalne: z jednej strony gemma z półszlachetnego kamienia z głową w profilu (zapewne znacznie starsza), z drugiej na tle ażurowej blachy Krucyfiks.

W 1241 r. św. Kinga ofiarowała cały swój posąg na obronę kraju przeciwko Tatarom. W zamian za tę sumę, 40 tysięcy grzywien srebrnych, Bolesław zapisał na własność Kindze całą Ziemię Sądecką. Wtedy Kinga postanowiła ufundować w Sączu kościół i klasztor klarysek, które sprowadziła ze Skały koło Ojcowa. Fundacja klasztoru i jego budowa została dokonana w latach 1257-1280.

Dokument fundacyjny klasztoru klarysek w Starym Sączu:

*„My Kunegunda, pani i właścicielka Sącza, wdowa po świętej pamięci Bolesławie, księciu Krakowa i Sandomierza, pobożnie i dogłębnie rozważywszy, że w dniu zdania ostatecznego i szczegółowego rachunku tylko czyny miłosierdzia będą mogły przebłagać i zjednać surowego Sędziego, Tego, który daje życie sprawiedliwym, a na śmierć wieczną wydaje bezbożnych, i że tylko miłosiernym zostaną otwarte wrota wiekuistej szczęśliwości, postanawiamy: we wspomnianej wyżej miejscowości Sącz ma być założony i wzniesiony klasztor Panien zakonu świętej Klary, ku chwale Boga i świętej Bogurodzicy Maryi oraz ku czci chwalebego wyznawcy błogosławionego Franciszka, dla wzmocnienia naszej świętej wiary i dla zbawienia duszy naszego małżonka i naszej własnej. W tym domu mają zamieszkać ksieni i wspólnota siostr tego zakonu i służyć Panu w bojaźni dniem i nocą, a wyzbywszy się woli własnej, niech wyrzekną się siebie i swego mienia, i kroczą przed Bogiem w świętości i sprawiedliwości, postanowiwszy wejść do życia idąc ciasną drogą i wąskim przejściem, i słusznie trzeba je wesprzeć w ich doczesnych potrzebach, bo w ten sposób w pokoju i z oddaniem będą służyły Panu, otrzymają nagrodę pobożnego życia, a bliźnim przyniosą owoce modlitw i dobry przykład.”*

W 1656 r. wtargnęli tu Szwedzi, ograbili dobra i część srebra kościelnego, które nie zdołano ukryć na czas. Rozmaite konfederacje w XVII i XVIII w. dokuczały mocno zakonnicom zabierając, co się dało, z dóbr.

Kilkakrotnie klasztor i kościół nawiedzały pożary. Prawdopodobnie w latach: 1399, 1580, 1626 i 1629. Ostatni, bardzo wielki pożar, wybuchł w roku 1764, zniszczył dachy i więźbę drewnianą kościoła i klasztoru, tak że siostry musiały opuścić klauzurę i jakiś czas mieszkały w sąsiedztwie, dopóki nie odbudowano zniszczeń.

Plaga morowego powietrza (epidemia) nawiedziła klasztor w latach 1622 i 1710.

Podczas zaborów Sądecka dostała się do Austrii. Ciężkim ciosem dla klasztoru była jego kasata i zamknięcie nowicjatu w 1782 roku oraz zabranie wszystkich dóbr, kosztowności i relikwiarzy św. Kingi. Po przywróceniu nowicjatu, pod warunkiem prowadzenia szkoły żeńskiej, klasztor podźwignął się.





Po śmierci św. Kingi 24 lipca 1292 roku złożono jej trumnę w kaplicy pod posadzką, tuż przy oknie, gdzie siostry przyjmowały komunię św. Grób przykryto płytą kamienną, na którym stale świeciły się świece i kładziono wiązanki kwiatów. Przybywały do jej grobu pielgrzymki, działały się łaski i cuda, dlatego ks. Jan Długosz apelował do biskupa krakowskiego Jana z Sienna o podniesienie kości św. Kingi, co dokonało się prawdopodobnie między rokiem 1480-1484.

Kardynał Jerzy Radziwiłł w czasie wizytacji klasztoru w 1599 r. widział w kaplicy ozdobny grobowiec, w którym była cynowa trumienka z kośćmi św. Kingi, a na grobowcu stał relikwiarz w kształcie puszkę z relikwią głowy świętej Kingi.

W latach 1601-1603 biskup krakowski Bernard Maciejowski kazał postawić nowy ołtarz w kaplicy, na nim postawił figurę św. Kingi, a poniżej w niszy na ołtarzu ustawić trumienkę z relikwiami oraz relikwiarze z Głową i Rączką św. Kingi. Trumienkę cynową zamieniono na srebrną, którą fundował sam biskup Maciejowski jako wotum za cudowne uzdrowienie.

W 1651 roku ksieni Anna Lipska funduje wspaniałą relikwiarz na Głowę św. Kingi, szczerozłoty, wsparty na 6 złotych aniołach i ozdobiony drogimi kamieniami.

W dniu 11 lutego 1782 w czasie kasaty klasztoru za cesarza austriackiego Józefa II, zabrano wszystkie relikwiarze. Relikwie ogołoczone ze wszelkich ozdób przywrócono klasztorowi w 1784 roku. Następnie siostry, jak tylko mogły, tak z pomocą społeczeństwa, stopniowo starały się o fundację poszczególnych relikwiarzy.

W 1879 ufundowano srebrny relikwiarz na Głowę św. Kingi, w którym znajduje się ona do chwili obecnej.

W 1892 roku hrabia Edward Stadnicki z Nawojowej funduje srebrną trumienkę z okazji 600-lecia śmierci św. Kingi. Rączka św. Kingi znajduje się w relikwiarzu miedzianym prawdopodobnie ufundowanym tuż po odzyskaniu relikwii pod koniec XVIII wieku.

W czasie okupacji relikwie św. Kingi dla bezpieczeństwa zamurowano.

Lud Małopolski zachował pamięć wdzięczną o św. Kingie jako o pani pobożnej, miłosiernej, czulej na ludzką niedolę. Zaraz też po jej śmierci zaczął się do niej modlić jako do swojej orędowniczki przed tronem Bożym. Od samego początku kult Kingi skupia przy Jej grobie w klasztorze starsądeckim rzesze pątników z okolicznych wiosek i miasteczek całej Sądecczyzny. Pierwsza zanotowana wiadomość o nawiedzeniu grobu Kingi pochodzi z roku 1307. W początkach XIV wieku przybywały pielgrzymki ze Szczyrzyca, Tarnowa, Radłowa. W XV wieku przybyła pielgrzymka z Krakowa. Długosz wspomina o dwóch



zbiorowych pielgrzymkach z dalszych stron (z Bochni) w 1431 i 1441 r.

Pielgrzymki przybywały od najdawniejszych czasów zwłaszcza 24 lipca, w uroczystość Trójcy Świętej, św. Klary (12 08) i w dniu św. Franciszka (4.10). Urządzano wówczas uroczyste procesje z figurą Kingi i relikwiami, wygłaszano o niej kazania oraz odprawiano u grobu trzy Msze św.: o Duchu Świętym, o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny i o Trójcy Przenajświętszej. Z petyzmem przechowywano w klasztorze starosądeckim pozostałe po Kindze pamiątki. Istniało powszechne przekonanie o cudownej mocy wina przelewanego kubkiem do niej kiedyś należącym, a także istniał zwyczaj nakrywania chorych płaszczem Kingi. W tradycji utrwaliła się wiadomość o 100 dniowym odpuszczeniu za wysłuchanie w poniedziałek Mszy św. przy jej grobie.



Obok wotów srebrnych i złotych, zawieszanych przy jej grobie, w znacznej części przetopionych w połowie XVII wieku na figurę Kingi, wieszano wota woskowe, które używano do wyrobu świec. Zawieszane były przy grobie Kingi na drewnianych tabliczkach teksty polskich modlitw do niej, co świadczy o trosce o rozwój jej kultu.

Napływ pielgrzymów, uzyskane za wstawiennictwem Kingi łaski, pozwoliły na podjęcie decyzji o translacji jej szczątków około XV wieku. Wyjęto wówczas jej kości z prostej drewnianej trumny i wstawiono do cynowej trumienki.

Św. Kinga była pionierką kultury polskiej. Ta strona jej działalności niewątpliwie przyczyniła się do rozwoju jej kultu. Kładła szczególny nacisk na kazania i śpiewy w języku polskim. Postarała się o przekład „Psałterza” na język polski i sama, by zachęcić swe siostry zakonne, codziennie śpiewała po polsku 10 psalmów. Zachowane w klasztorze księgi liturgiczne z XIII-XIV w. zawierają najstarsze zabytki muzyki wielogłosowej w Polsce. W drugiej połowie XIII wieku znane były utwory szkoły „Notre Dame”.

Św. Kinga jako fundatorka klasztoru poleciła siostrom klaryskom, aby, prócz obowiązków przepisanych regułą zakonną, zajęły się również kształceniem i wychowaniem dziewcząt. Siostry prowadziły szkołę żeńską do 1938 roku. Szkoła ta była prowadzona wzorowo, o czym świadczą pochwały od władz duchownych i świeckich zachowane w archiwum klasztornym. Spośród wychowanek jako najznakomitsze można wymienić królową Jadwigę Łokietkową, matkę Kazimierza Wielkiego († 1339). W XVII wieku tutaj kształciła się Maria Teresa Marchocka, później świętobliwa karmelitanka, fundatorka trzech klasztorów w Polsce, w XIX wieku Emilia Podoska, świętobliwa norbertanka oraz słynna śpiewaczka Ada Sari (Jadwiga Szajerówna).

Sanktuarium św. Kingi bywa dość licznie nawiedzane przez pielgrzymów i turystów. W doroczną uroczystość





Sumę celebryje zawsze jeden z biskupów diecezji tarnowskiej. Przybywają pielgrzymki z całej nowosądeckiej, Bochni i Wieliczki. Sanktuarium św. Kingi nawiedzili w ciągu wieków m.in.: Władysław Łokietek i jego małżonka, Jadwiga, której ciało spoczywa w podziemiach kościoła; Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Ludwik Węgierski i Jan III Sobieski, który po zwycięstwie pod Wiedniem tu właśnie spotkał się ze swoją żoną, Marią Kazimierą. Z dostojników Kościoła klasztor oglądał i witał prymasów Polski, kardynałów: Edmunda Dalbora, Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego. Wielkim czcicielem Pani Sądeckiej był obecny Ojciec święty, Jan Paweł II. Jako metropolita krakowski kilka razy złożył hołd Świętej.



Kult św. Kingi, trwa od XIV w. Od tego czasu do grobu św. Kingi przychodzili pielgrzymi, za Jej przyczyną uzyskiwano szczególne łaski, do XVIII w. zanotowano ich ponad 2000. W XVII w. wota zakrywały całe ściany kościoła. Kult żywy do czasów obecnych, przybywają grupy pątnicze. Miejsce to odwiedzają również liczne grupy turystów. Nieprzerwanie notowane są uzyskiwane tu łaski. Jest nowenna, litanie, godzinki, modlitwy i pieśni do św. Kingi.

W każdy poniedziałek odprawia się w kościele nowenna do św. Kingi. Ksiądz odczytuje składane prośby, a siostry klaryski, jak również i wierni w kościele modlą się w tych intencjach. Każdy, kto odwiedza kościół może złożyć osobiście prośby do św. Kingi. Wiele podziękowań za otrzymane łaski można znaleźć w „Żywotach bł. Kingi”, składane są do czasów obecnych, oto przykłady uzyskanych łask:

- *W roku 1945 partyzanci z lasu napadli w mieście na grupę żołnierzy niemieckich i zabili podoficera. Niemiecki kapitan miejscowego garnizonu zapowiedział spalenie ulicy Węgierskiej wraz z ludźmi tam mieszkającymi. Wybrała się delegacja z księdzem dziekanem na czele. Niemcy przyjęli ich z granatami i w pełnym uzbrojeniu, jako zakładników. Rozmowa początkowo się nie kleiła, wreszcie kapitan dał się ubłagać. Uwolnił delegację i miasta nie spalił. Zawdzięczano tę łaskę św. Kingi, bo modlono się gorąco do Niej.*
- *W roku 1967 S. M. z Nawojowej jadąc przez las rowerem bardzo niebezpiecznie zranił gałęzią oko, tak że płynęła z niego krew. Pogotowie ratunkowe zabrało go do kliniki w Krakowie, gdzie przebywał miesiąc. Lekarze robili co mogli aby uratować oko, ale w końcu orzekli, że należy je usunąć, gdyż jego stan zagraża drugiemu. Pacjent na to się nie zgodził i na własne żądanie został wypisany z kliniki, powrócił do domu. Strapionego syna pocieszała matka, mając wielką wiarę i ufność, że św. Kinga mu pomoże. Przyniosła wody ze źródła św. Kingi, które powszechnie nazywają „cudownym”. On rozpoczął nowennę do św. Kingi, zakropił oko tą wodą ze źródła i nazajutrz już przez nie widział. Sam uzdrowiony przyszedł do klasztoru by złożyć podziękowanie za nadzwyczajną łaskę uzdrowienia oka za przyczyną św. Kingi.*



Dwie zakonnice obsługują przybywających tu pątników i turystów, zapoznając ich z dziejami klasztoru i jego założycielki. Tu też można otrzymać wodę z „cudownego” źródła znajdującego się poniżej klasztoru, którą wierni zabierają ze sobą. Pokazują one relikwiarze Głowy i Ręki z pierścieniem św. Kingi oraz jej osobiste rzeczy: łyżeczkę, kubek i pieczęcie. Nadto kancjonały z XIV i XV wieku oraz Żywot św. Kingi napisany przez Jana Długosza w roku 1474 (rękopis) na pergaminie z barwnymi inicjałami.

Pod koniec lat sześćdziesiątych naszego XX wieku wydobyto ze skarbca starosądeckiego cenne zabytki muzyki wielogłosowej i ukazano je społeczeństwu na koncertach festiwalowych Dawnej Muzyki Polskiej, który odbywa się w lipcu, od 1975 roku.

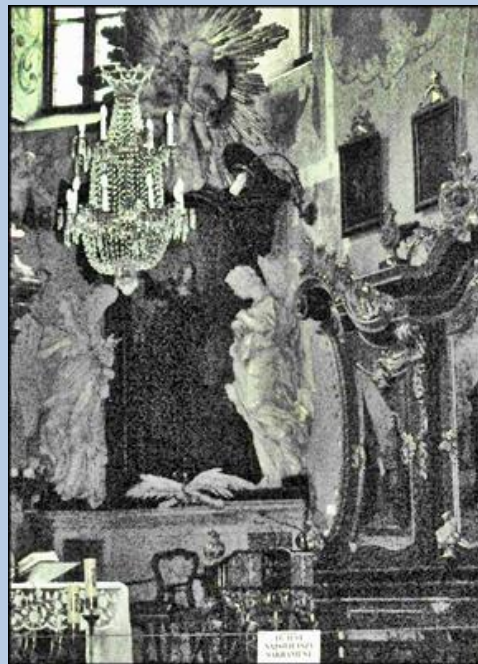
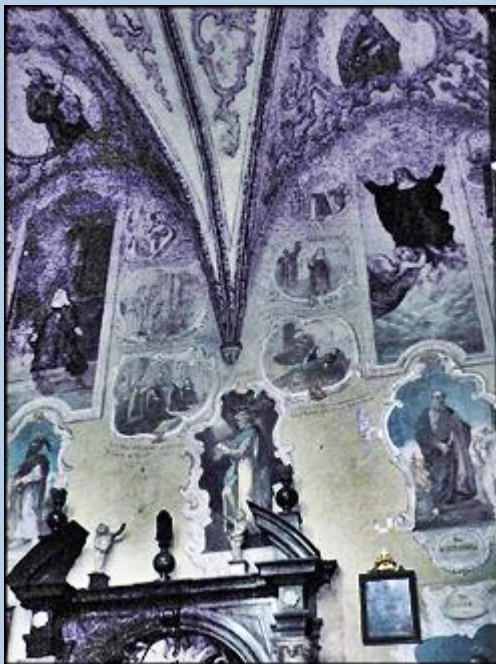
W 1992 roku obchodzono uroczyste 700-lecie śmierci św. Kingi. Z tej okazji papież Jan Paweł II napisał:

*„Uroczystość 700-lecia śmierci Świętej Kingi daje mi okazję do wyrażenia słowami i modlitwą głębokiej duchowej więzi z całą diecezją tarnowską a zwłaszcza z ludem Bożym historycznego Starego Sącza. Umiłowanie człowieka łączyło Świętą Kingę z tym miastem i całą Ziemią Sądecką. Tu w klasztorze przez siebie ufundowanym zapragnęła jako pokorna służka Chrystusa żyć w ubóstwie, oddana Bogu i dziełu miłosierdzia w wiernym naśladowaniu św. Franciszka i św. Klary. Przykład jej życia poświęconego szerzeniu Królestwa Bożego, życia w ewangelicznym ubóstwie i roztropnej czystości serca, niech będzie drogowskazem i zachętą dla obecnych i przyszłych pokoleń do budowania cywilizacji miłości w obliczu zbliżającego się Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa”.*

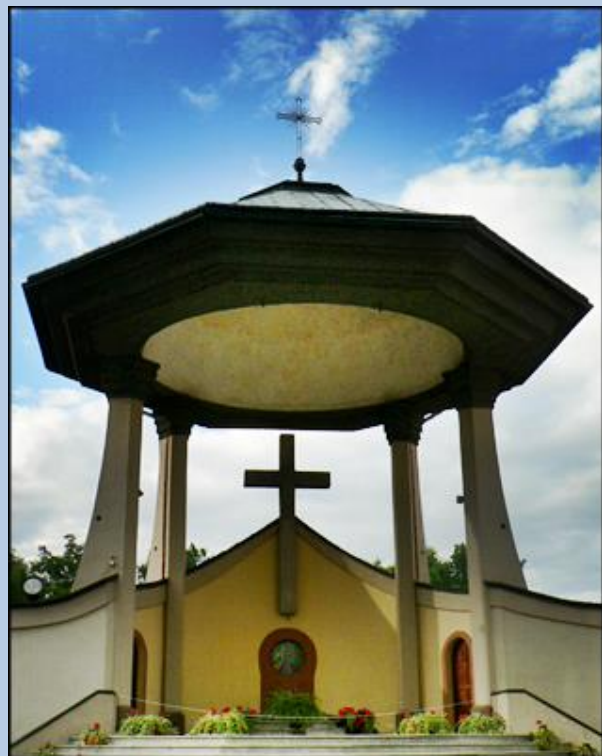
**Uzupełnienie:** Oprócz bogatej ikonografii św. Kingi, wystrój kościoła ubogacają obrazy i rzeźby, m.in. świętych: Antoniego z Padwy, Jakuba Ap., Macieja Ap., Bartłomieja Ap., Hieronima, Klary, Franciszka z Asyżu. (J.N.)











## Zasiał więc Pan latorośl wspaniałego gatunku Święci z rodziny Kingi

Wystawa plenerowa z okazji rocznicy 720-lecia śmierci świętej Kingi

**C**zytamy w kronikach węgierskich, że Andrzej, pojąwszy za żonę przyrodną siostrę św. Jadwigi, zrodził z niej dwóch synów, Belę i Kolomana i jedną córkę, mianowicie św. Elżbietę. Tenże Andrzej po śmierci króla Władysława, która wypadła w czwartym dniu przed kalendami czerwca, w dzień Zielonych Świąt, został ukoronowany i królował tyż lat trzydzieści, trzy miesiące, dwadzieścia pięć dni. Umarł w roku Pańskim 1235, w szóstem dniu przed kalendami października. Po nim objął królestwo syn jego, książę Bela, którego żoną była Maria, córka cesarza i cesarza. Ten sam zaś cesarz pochodził z pokolenia cesarza Nerona, cesarzowa zaś z rodu św. Katarzyny, panny i przedzanej męczennicy, jak podają wymienione kroniki. Król Bela po śmierci swego ojca Andrzeja przyjął w swoim królestwie i berło królewskie z wielkimi honorami w Kościele katedralnym w Biłogrodzie Królewskim, mając przy boku swego brata Kolomana, trzymającego w rękę ze czcią miecz królewski. /.../ Dodajmy, że ze swej małżonki Marii otrzymał dwóch synów, Belę i Stefana oraz sześć córek, które wydane zostały w ten sposób za mąż: Annę pojął za żonę Rościsław, książę Krocacji; Margaryta w osiemnastym roku swojego życia została oddana do zakonu dominikańek na wyspie w Budzie i umarła w tym zakonie; Kingę zaś posubił Bolesław, książę Krakowa; Konstancja została wydana za Leona, księcia Rusi; jaśnieje ona cudami w mieście Luowick; Jakanta stała się żoną Bolesława, księcia Wielkiej Polski; Elżbietę pojął za żonę Otton, książę Bawarii; Stefan zaś, syn królestwa, pojął za żonę Marię. Tę pojął za towarzyszkę życia Karol, król Sycylii. Zrodził z niej syna – św. Ludwika. /.../ Król zaś Koloman, zwany bratem Belę, był królem Białych Rusinów. Pojął za żonę Salomeę, córkę Leona, księcia w Krolowin i księżnej Grzymisławy. Ta Salomea, przybywszy na Węgry, wybrała Kingę za żonę dla swego brata Bolesława, księcia krakowskiego.

*Żyjąc świętej Kingi księżnej krakowskiej, tłum. Ks. B. Przybyłowski, Tarnów 1997.*



Kinga wywodziła się z rodu, którego przyszło na świat wielu świętych. Z dynastii Arpadów pochodził bowiem św. Stefan, król Węgier, jego syn Emeryk oraz król Władysław. Do rodziny królewnej należały także św. Jadwiga Śląska – siostra jej babki, oraz Elżbieta z Turynii, siostra jej ojca. Świętą została ogłoszona również córka drugiej siostry króla Węgier, Andrzeja II, Konstancji, Agnieszka Czeska, klaryska, obdarzona darem przewidywania przyszłości.

**Starosadecki**  
FESTIWAL MUZYKI DAWNEJ

Koncerty wernisaż: Maria Skłodowska

Wernisaż: Budowa i wystrój sceny, Sądki i Sądki, 2017  
Wernisaż: Budowa i wystrój sceny, Sądki i Sądki, 2017  
Wernisaż: Budowa i wystrój sceny, Sądki i Sądki, 2017





### Błogosławiona Jolenta, księżna wielkopolska



**B**łogosławiona Jolenta była żoną króla Bolesława I Chrobrego. Przypadek jej ślubu z królem nastąpił w 1024 roku. Jej imię pochodzi od imienia świętej Jolanty, która żyła w III wieku. W 1217 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1217 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1217 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce.

### Konstancja, księżna halicka



**K**onstancja została wyślana do Wielkopolski w 1241 roku. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1241 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1241 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce.

### Święta Małgorzata, królowna węgierska



**M**ałgorzata była żoną króla Stefana I. Jej kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1228 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1228 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Węgry.

### Święta Jadwiga, księżna śląska



**J**adwiga została wyślana do Wielkopolski w 1212 roku. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1212 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1212 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce.

### Święta Kinga, księżna krakowska



**U**rodziła się w 1202 roku. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1202 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1202 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce.

### Święty Stefan, król Węgier



**S**tefan został królem Węgier w 1000 roku. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1000 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1000 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry.

### Święty Emeryk, królewicz węgierski



**S**więty Emeryk był królewiczem Węgier. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1042 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1042 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry.

### Błogosławiona Salomea, księżna halicka



**S**alomea była żoną króla Bolesława I. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1241 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce. W 1241 roku została kanonizowana. Jej kult jest szczególnie silny w Wielkopolsce.

### Święty Władysław, król Węgier



**W**ładysław był królem Węgier. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1083 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry. W 1083 roku został kanonizowany. Jego kult jest szczególnie silny w Węgry.

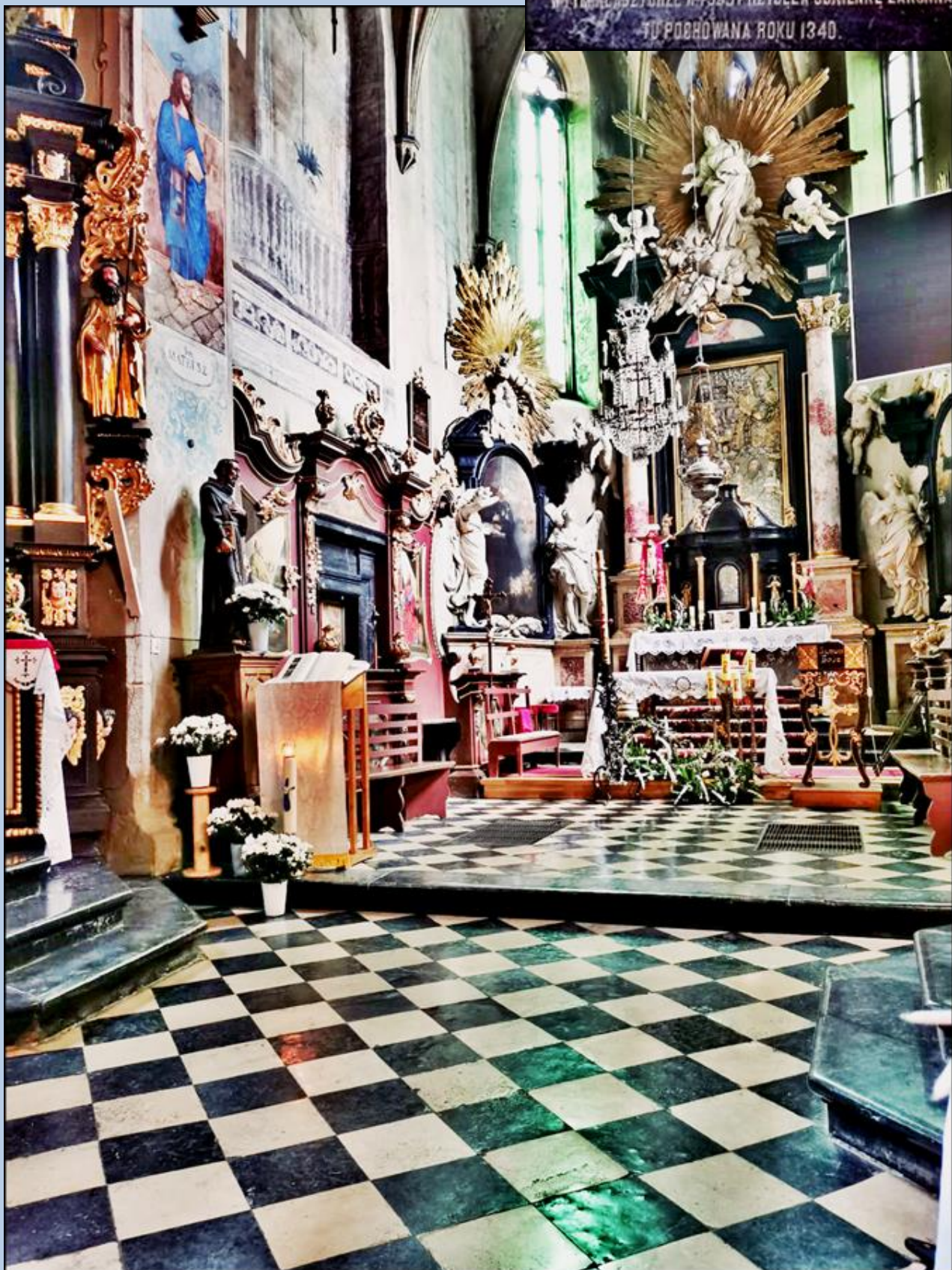






Uzupełnienie T.S. z 3.05.2022 r.

✠  
**KROLOWA JADWIGA**  
ŻONA WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA  
MATKA KAZIMIERZA WŁD  
W TYM KLASZTORZE R. 1333 PRZYJĘŁA SUKIENKĘ ZAKONNA  
TU POCHOWANA ROKU 1340.



















*zdj. T.S.*